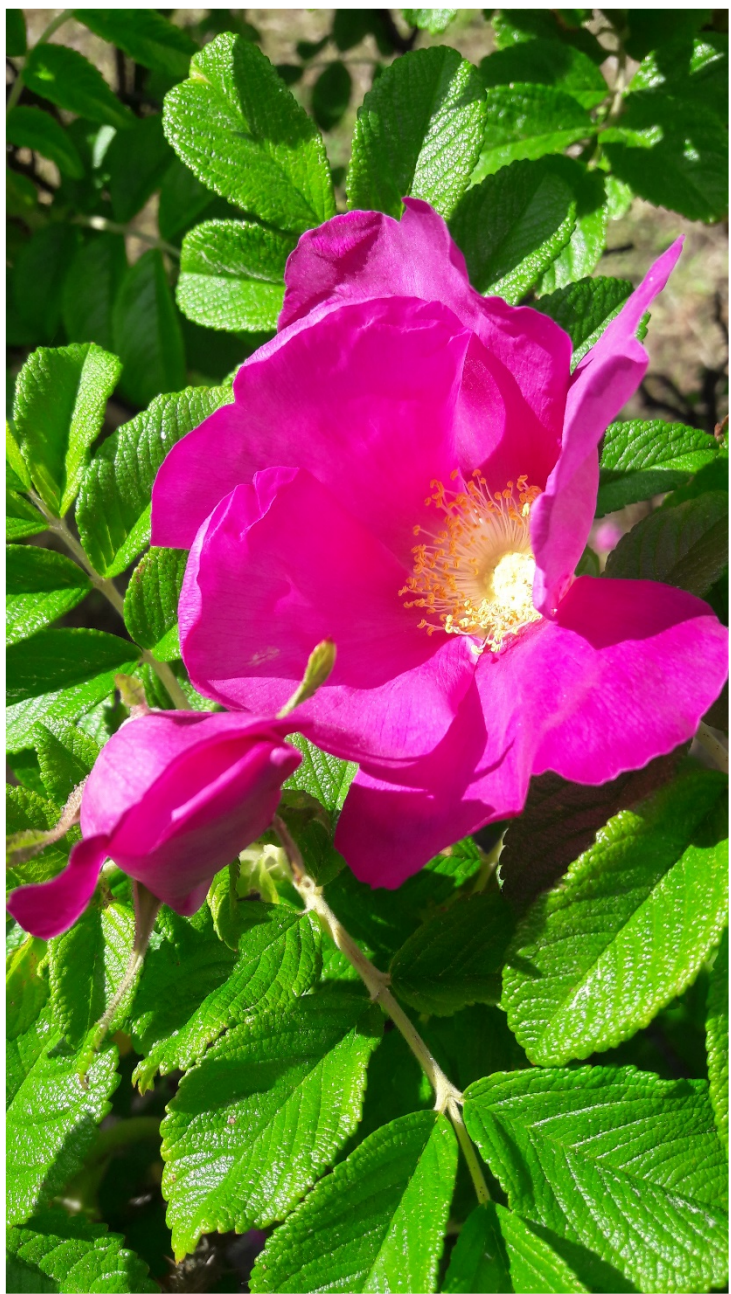


HENRYK RYMUZA

JUTRA MOŻE

NIE BYĆ ...

LUTY 2022



8 marca

... by tradycji było zadość
Paniom, najpiękniejszej połowie
ludzkości na tej ziemi,
w kilku zwykłych słowach
śle życzenia; szczęścia, zdrowia,
marzeń spełnienia.

Pragnę, by w dniu tak ważnego
święta każda kobieta
była uśmiechnięta.

Te skromne słowa dedykuję:

Dziwne to święto, każdy przyzna, jeden dzień
ma kobieta, a cały rok... mężczyzna?

MEŹCZYZNOM NA DZIEŃ KOBIET

Chłopie! Puchu marny! Wieczny idioto!
Szanuj kobietę nie tylko od święta.
Dzielnie znoś jej kaprysy.
Zaspokajaj wszystkie potrzeby.
Przytul, nawet gdy się wścieka.

W DNIU KOBIET nie bacz na wydatki.
Kup jej ulubione kwiatki!

\$\$\$\$\$\$\$\$

Mężczyzna to ktoś, kto się troszczy,
chroni i kocha bezwarunkowo.

Dlatego jak dorosnę,
zostanę mężczyzną, tak jak MAMA!

„Mężczyzna” ma 5 lat.

SERDECZNIE ZAPRASZAM

do mego „ogródka poetyckiego”.
W nim nie kwiaty, tylko wiersze.
O różnej treści, formie i barwie.
Różnorodność po to, aby każdy mógł
wybrać dla siebie takie „kwiatki”,
jakie odpowiadają estetycznym gustom.

\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$

... przecież wiecie, że tęsknię,
że myślę o Was Kochani!
Pamiętajcie, wciąż noszę w sobie
dużo wierszowanego plastra na rany.

Na dnie serca moje dla Was słowa.
Pozwólcie odnaleźć to, co w nim chowam.
Łez ukryć nie umiem. Usycha we mnie tęsknota.
Niepewnie po kruchym lodzie chodzę.

Zbliźmy się do siebie. Nie pędźmy!
Życie mamy jedno jedyne ... czy się mylę?
Zróbmy to dziś. Jutra może nie być.
Mam zapomnieć o marzeniach?

Też jesteś poet(k)o!

Tak. Nawet nie wiesz ile pięknych wierszy
możesz stworzyć, gdy uchwycisz
skrytą pasję w zdobionych sensem słowach.
Przez chwilę poczuć poezję, a nie życiową prozę.

Słuchaj mowy, serca mowy,
Uwierz, ono swoim żarem kamień kruszy.
Karm myśli ideą jak chlebem.
Nad duszą zboląłą czuwają anioły.
Diabły wtedy nigdy nie porwą w piekielne doły.

Pamiętaj, myśli niespisane magię tracą,
niczym zwiędłe kwiaty w szklanym wazonie.
To do dzieła Kochani!
Nie martwcie się, lubię konkurencję.

\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$

Pragnę w spokojnym oddechu rytm serca odnaleźć.
W ciszy się rozmyć, z wiatrem odpłynąć.
Świat myśli zwiedzać, by je poukładać,
spokojnym tchnieniem na papier przelać.
Pocztą gołębią rozesłać do Tych,
co zechcą przeczytać moje wierszyki.
Mój statek do portu dobija ... zostają sny.
Bez marzeń nie odejdę, pomarzyć mogę.

7

Wierzę, że warto czekać,
na to, co jeszcze nieznane,
choć co rusz mi ucieka.

Kruszą się strzępy słów ... wypalają.
A kiedy całkiem się spopielą,
osuszą to, co sercem pisane.

\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$

Czas nie ma znaczenia.
Biegnie. I co z tego!
Nie kalendarz, nie daty.
Wczoraj, dzisiaj, jutro.
Nie wiesz, co pojutrze.

No może tylko żal,
w moim sercu i duszy.
A czas biegnie dalej.
Kupię bilet, wsiądę
do pociągu życia.
Ku nowemu jadę.

\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$

Nie bójmy się ciężaru kolejnych dni.
Idźmy aleją pięknych snów, mówiąc: znam drogę.
Pod poduszkę marzenia swe włożmy.

I zawsze uśmiechajmy się, choćby przez łzy, do nadziei.
Życie odrzuci swe szarości, barw powoli nabierze.
Popłyniemy w marzeniach do krainy zapomnienia.

8

Najpiękniejsze w słowa ubieram, do snu ogrzewam.
Wtulcie je w zamyśleniu, do głębi zasluchajcie.
... taka właśnie może być ... życia poezja.

\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$

Bardzo proszę: Weno prowadź!
Tak jak głodny pragnie chleba,
pisać chcę. To ma potrzeba!

Smutki wszystkim pozabieram.
A wątpiącym dam nadzieję.
Zmuszę twarze do uśmiechu.

Uczę marzyć niemarzących.
I niech tylko głowa, choć jedna,
to przeczyta i zrozumie.

Lecz rozumu mam za mało.
Psuję wszystko nieudolnie.
Naprawiać chcę po swojemu.

\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$

Szukam samego siebie.
W małych zachwytach życiem.
W radości, smutku, gniewie.
Wzruszenia w słowa chowam.
W każdej strofie pisanej,
szukam samego siebie.

9

A gdy zniknie ma nadzieja,
pójdę drogą Hemingwaya
po nagrodę Pulitzera.

Zabierz me niepokoje.
Niepewność ranków i wieczorów.
Tęsknoty i duszy ból.
Serca melodie tęskne, smętne.

Zabierz swoją nieobecność.
Wyprostuj me ścieżki kręte.
Podaruj wiarę w jutro.
Moc zmieniania łąz w diamenty.

Spraw bym na nowo uwierzył w miłość.
W feniksa, co się spala,
by wstać w postaci ułudy,
nie zostawiając popiołów.

Przyjdź więc do mnie POEZJO!
Zabierz stąd do swojej krainy.

\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$

Weno, serca mego kapryśna pani!
Już nie wiem jak słowa w wersy wpleść.
Wróć do mnie proszę i na stałe bądź.
Pomóż, nie mogę serca pustki znieść.

A że metafor jestem niewolnikiem,
grzej me serce ciepłym promykiem.
Zaszeleść czarodziejską magią snów.
Pragnę wyobrażać sobie słowami nieopisane.

10

A może Droga Weno, jesteś ... żabą?

Nie wiem jak to jest z żabami.

Ponoć są zaklętymi księżniczkami.

Trzeba tylko je całować ... w usta, nie w policzek!

Pocałuję nawet ropuchę, licząc że

ta paskuda wnet w piękną damę się zmieni.

Wtedy wszystkie kaprysy Twe zniosę.

Kochana Weno, wybaczysz mi niewiernemu.

\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$

Życie to nauka latania.

A to najwspanialsze uczucie.

Wyobraźnia to nasza studnia,

spełniająca skryte marzenia.

My, niestety, nie mamy skrzydeł.

W końcu nauczymy się latać,

świadomi, że wciąż mija nam czas.

Spadanie – najgorsze uczucie.

\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$

Życie to nie wiersz pełen pięknych słów,

wypowiedzianych jednym tchem.

Życie to proza ... historia dzień po dniu zapisana.

To wojna uczuć, walka z sumieniem,

o byt i istnienie, a człowiek to istota,

która żyje dzięki miłości i nadziei.

11

Oczy zamknięte, myśli wzburzone.
Nocna przechadzka po snu ścieżkach,
dziś, niestety, nie jest mi pisana.

Maluję więc słowami obrazki.
Oczekiwanie. Samotność czeka w kącie.
Nierozsądna nadzieja w ciszy umiera.

\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$

Zagubiony czas. Szanse stracone.
Wszystko to w przeszłości zostaje.
Zatrzymany czas w szarej dni panoramy.

Jak widać, za mało w nas pragnienia.
Rozpadają się sklejane z czułości.
Na uczuć ugorze dwa chwasty wyrosły.

Jeden wybaczenia, drugi zaś kłamstwa ostem.
A dusza zegary mija, by tworzyć witraże,
w płomiennych uczucia chwilach ...

Wtedy najbliższej do marzeń.

\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$

Miłość czy cierpienie?
Ciebie chcę i tego już nie zmienię.
Pokochać kogoś, to jak wygrać drugie życie.

Nie oddam jej, wszyscy to słyszycie?
Ten kwiatuszek mój kochany.
Jedyny, tylko dla mnie pisany.

MIŁOŚCI MOJA

MIŁOŚĆ!!!

Na jej temat morze słów wylano ...
ale każde nowe ... kolejnych blasków dodaje.

Gdyby nie było miłości i nas by nie było.
Gdyby miłość nie istniała, życie by sens straciło.
Skarby świata bez wartości, pięknych słów dźwięk pusty.

\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$

Od dawna wiem, że nie trzeba mi nic więcej,
jak ciepła Twoich słów.
Trudno radzić sobie, bo miłość mam jedną.
Tę tylko dla Ciebie.

Zawdzięczam Ci wszystko. Uczysz mnie tak wiele.
Twa miłość jest piękna.
Dzięki niej mam tyle. Jestem dla Ciebie.
Chcę być zawsze z Tobą.

&&&&&&&&&&

Zagubiona miłość. Ktoś o niej jeszcze marzy?
Może zapomniałaś ile w życiu słońca Ci niosła.
Zrób jej miejsce w sercu swoim.
Choć trudna, nie trzymaj jej w ukryciu.
Obecna zawsze niech będzie w życiu Twoim.

Nie zgubmy szczególnie miłości do siebie samych.
Nie kochamy siebie, nie będziemy umieć kochać innych.
Nie, nie słowa są ważne, nie wiersze ... przecież to wiecie.

Kocham życie!

A znajdzie się ktoś, kto tego nie robi.

Na co dzień ono nie rozpieszcza.

Jednak radość życia przewyższa wszystko.

Trzeba tylko mieć przy sobie osobę bliską.

... w realu, a nawet w marzeniach.

\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$

Przyjaźń czy miłość?

Są słowa, które na pamięć znamy.

Jednak codziennie na nie czekamy.

Tęsknimy za nimi. To klucz do serc.

A miłość? Szczera jak rubin, jest nadzieją.

To najjaśniejsza gwiazda na niebie.

Na szczęście ma tysiące barw. Największy skarb.

Jesteś lekiem na wszystkie bolączki ... nadzieją.

Ofiaruję Tobie me przyjazne serce. Razem będzie szczęśliwi ...

Choć trzymam się życia jak klamki, którą z drzwi wyjąłem.

\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$

Trochę sentymentalny

poemat o nas piszę.

O szczęściu, co go nie mam

nagminnie w życiu moim.

Nie umiem oddać w słowach

wszystkiego, a tak pragnę,

kwitnąć wierszem dla Ciebie.

14

To dla Ciebie są te słowa.
Ty tylko je zrozumiesz.
A choć będą czytać i inni,
nie domyślą się, o nie!

Uwierz: najcenniejsza w życiu
jest prawdziwa przyjaźń.
Ona jak dobre wino,
Mocy nabiera gdy lata płyną.

Nieszczera, fałszywa, czas rozmywa.
Gdy czasami przygasa nadzieja,
dzielmy się dobrym słowem,
jak przysłowiową kromką chleba.

\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$

Nie wiem, o czym będziesz dziś śnić.
Nie znam imion gwiazd na Twoim niebie..
Nie chcesz mnie, ale zawsze będę tuż obok.
Tak po prostu ... na wszelki wypadek.

Cóż więcej potrzeba do szczęścia,
gdy mam Ciebie i gwiazdy nad głową.
Łza szczęścia ... to najdroższy płyn na świecie.
To 1% wody i 99% uczuć. Pomyśl, zanim kogoś skrzywdzisz.
\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$

Mam dla Ciebie dobrą nowinę:
maleńkie ziarenko w moim sercu,
powoli zmienia się w roślinę!

Jakie, pytasz? To które we mnie zasiałaś.
Małe ziarenko radości ...
No tak, chyba, już zapomniałaś!

Można zatapiać się w pięknie.
Widzieć słońca wschody i zachody.
Zajrzeć w srebrne oblicze księżyca.
Wiosną poczuć kwitnący bez.
Zachwycać się śpiewem słowika.
Kochać siebie i przyjaciół.
I żyć dla marzeń, nie dla samego życia.
Tak przez nie płynąć, jak wierna rzeka.

\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$

JESTEŚ! Tak dużo to dla mnie znaczy.
Smutek znika, radość w sercu się budzi.
I zawsze jest nadzieja na kolejny pomyślny dzień.

Świat zamknięty w Twym imieniu.
W każdej myśli i marzeniu.
Ciepły uśmiech Twojej twarzy,
czarodziejskiej chwili snieniem ...

Ale gdzie Ty właściwie JESTEŚ?

\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$

Śmiejmy się z tego, co prozaiczne i aroganckie.
Nie dajmy odebrać sobie światło,
powietrze, słońce i godności.

PRZEPRASZAM. TYLKO DLA XX +

Tęsknimy za czasami, co minęły.
 Tyle bywało ... młodość diabli wzięli.
 Tak wiele nocy, często bezsennych.
 Koszmar ... z bólem głowy budziły ranki.

Szkoda, że już brak nocy przy księżycu.
 Romantycznych spojrzeń w kochane oczy.
 Starość też ma plus nie do przecenienia.
 To pięknych wspomnień czar, co czas odmienił.

\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$

RACHUNEK

Nieporadnie szukam odkupienia win przeze mnie
 niepopołnionych. Uwikłany, więzień własnej wyobraźni
 mówię Wam: najtrudniej jest odnaleźć samego siebie.

Czas niespostrzeżenie ulatuje. Często umyka, co tydzień temu.
 Za to wyraźne czasy zarania. I coraz więcej do wspominania.
 Nie wiem czy się smucić, czy też się cieszyć, że mam kolejne
 urodziny. Pozostaje radość z tego, co się w życiu przeżyło.
 ... lecz co roku bliżej do życia zimy.
 Jednak ścieżkami dni idźmy razem, aż po nieba błękit.
 Nie zatrzyma nas czas. Nieprawda. Nie będzie na nas czekać.

Często mówimy:
 Będzie co wspominać na stare lata.
 A na starość jak na złość – skleroza!!!

HUMOR ZAWSZE POTRZEBNY

NASTRÓJ

Córka pyta mamę:

- Mamusiu, kim jest lepiej być mężczyzną, czy kobietą?
- Córeczko, pamiętaj, że bycie kobietą jest bardziej ekscytujące,
- A dlaczego?
- Kobieta nigdy nie wie, kiedy i jaki będzie miała nastrój oraz na jak długo.

MIŁOŚĆ

Dialog żony i męża:

- Kocham cię. -Też cię kocham.
- Udowodnij to. Wykrzycz do całego świata.
- Kocham – szepcze mąż do ucha.
- Dlaczego szepczesz tylko do mego ucha?
- Bo ty dla mnie całym światem!

OKAZJA

Kolega prosi drugiego kolegę o radę:

Chciałbym mojej żonie w końcu powiedzieć:
cię, masz rację”.

zabrzmi w dniu 1 kwietnia.

-

„Przepraszam
-Najlepiej to

NA NIBY

Rozmawiają dwaj koledzy:

- Wiesz, mam duży problem.
- A jaki?
- 1 kwietnia oświadczyłem się mojej sąsiadce.

Teraz mamy koniec maja, a ona ciągle nie łapie,
że w tym dniu był Prima Aprilis!

KŁOPOTY Z PAMIĘCIĄ

Dialogi babci z dziadkiem:

- Kochasz ty mnie jeszcze Stachu?
- Możliwe. Pamięć już nie ta.
- Wiesz Krysiu, wszystkiego się w życiu spodziewałem ...
ale tego, że będę stary, to nigdy!!!

POZYTYWNE MYŚLENIE

Rano w pracy spotykają się koleżanki:

- To straszne. Wstaję rano i widzę w lustrze, że mam szalone zmarszczki, cienie pod oczami, jestem śmiertelnie blada, zniszczone włosy i kilka zbędnych kilogramów ...
- E tam...nie rozpaczaj! Ciesz się, że masz doskonały wzrok i to wszystko widzisz.

PRZED LUSTREM

Młoda, myśląca, że jest piękną, długo przegląda się
w lustrze i wreszcie pyta:

-Lustreczko, powiedź przecie, kto jest
najpiękniejszy w świecie?

Lustro na to:

Odsuń się, bo przez ciebie nic nie widzę.

19

MIŁOŚĆ

Koleżanka zwierza się koleżance na temat swego chłopaka.

-Ty wiesz, on mówi mi, że mnie kocha,

a w ogóle nie przynosi kwiatów,

nie kupuje prezentów, nie oświadcza się. Co to jest?

– Słyszałam, że w czasie covida jest coś takiego ...

– Co?

– Miłość bezobjawowa!

RANDKA

Raz zaprosił dziadek babcię
do kafejki na kolację.

Kupił kwiaty, czekoladki.
Zgolił zarost, by być gładki.

Babcia też się postarała.
Kok zrobiła, suknię wdziała.

Do torebki zaś wrzuciła,
wszystkie leki, co kupiła.

Dziadek także się sposobił.
Krawat włożył, kasę zdobył.

Tak oboje wystrojeni,
szli jak młodzi narzeczeni.

I bawili się wspaniale.
Wiek im nie przeszkadzał wcale.

20

Księżyc niewyspany, włóczy się jak pijany.
Zagłęda w okieneczka, szuka łóżeczka.
O domek nad rzeczką, w nim puste łóżeczko.
Skorzystał i wnet chrapał na poduszce.

Przyszła WŁAŚCICIELKA, nie pali światełka.
Kto w łóżku nie
widziała

... i z

Księżycem się przespała.
Rano bardzo się cieszyła, że ONA gwiazdą była.
... bo ZIEMIANKA wierzy każda,
że on sypia tylko z gwiazdami.

\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$

W życiu już się nasłuchałem,
dobrych rad po same uszy.
Dzisiaj głuchego udaję.
Lecz krytyka mnie nie wzruszy.

Puszczę wszystko mimo uszu.
Aż do końca będę sobą.
I od nowa sens odnajdę,
choćby w małym skrawku duszy.

Każdy z nas ma swoją drogę.
I nią pewnie kroczyć musi.
A wbijając komuś drzazgę,
miejmy swe oczy otwarte.

Może przecież być normalnie.
Wystarczy słońce w uśmiechu.
Błękit nieba razem witać.
W kwiatowej ciszy bliskość czuć.

Mój wiek nie skłania mnie do przemyśleń na temat przemijania.
Jestem tu i teraz, a co będzie, to już wielka niewiadoma.
Jestem raczej z XIX wieku, chociaż przecież żyję w wieku XXI,
takie wartości jak uczucia, miłość są dla mnie bardzo ważne.
Nadają mojemu życiu sens.

\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$

Ktoś nosem kręcić zaczyna.
Pewnie na amen ma mnie dość.
Czuję żem dość się nabłakał.
Długo już chodzić nie muszę,
często nie po swoich ścieżkach.

Tyle pogubionych uczuć!
Tak trudno mi zebrać myśli,
by wciąż wyzwalać w sobie złość.
I wykrzyczeć, że to koniec.
Jednak to mój daremny trud.

Pożegnać się najwyższy czas.

Na koniec: wielka nowina!
W LUTYM BĘDĘ ŚWIĘTOWAĆ AŻ TRZY DNI:
29,30, 31 LUTEGO.
To nareszcie od nudnej poezji swojej odpocznę?

22

Po co mam wiersze pisać. I bez nich płynie życie.
To piwa się napiję. Za grosze mam uciechę.
Trunek radość mi daje. Los ze mnie wciąż się śmieje.
E, tam! Fajne mam życie.

ZROZUMCIE PROSZĘ

Okreźną drogą idę do Was z wierszami.
Spisuję je starannie na karteczkach w raptularzach.
Lubię wersy stwarzać i te gorzkie, i te słodkie,
niczym ciasto na szarlotkę ... Plotę piątą przez dziesiątą.

Nie mi wiedzieć, a więc nie wiem, skąd przychodzą.
I z radości, i rozpaczy tworzę wersy, których znaczeń
wciąż doszukać się próbuję, kiedy piórem operuję.
Wiary płomień pozwala mi uwierzyć, że nie jestem sam.

\$\$\$\$\$\$\$\$\$\$

Życie ciągle mnie zaskakuje.
I tak szybko do przodu biegnie.
A ja z trudem za nim nadążam.
Dłoń ma pióra nie utrzymuje.
Wersy me sypią się w nieładzie.

Pozostaną złamane serce.
Tyle niespełnionych nadziei.
Pragnienia, wielki głód miłości.
... zatęsknicie, w tomik zajrzycie!
W nich swoje serce Wam zostawiam.

WENO! Okraszaj życie uśmiechem.

Wracaj do serc słów echem.
 Usuwaj z nich ból, zgryzotę.
 Cudowna, wyrozumiała.
 Zadumana ... i wymagająca.
 Czasem mocno rozgniewana.

Dzięki Tobie jeszcze żyję.
 Jesteś mi drogą, prawdą,
 Ciebie kocham ... ach te słowa!
 Lecz serce otacza piękna zorza,
 a dusza skrzydeł dostaje.
 Zakwita szczęściem, jakoby róża.

\$\$\$\$\$\$\$\$\$

Panie mój wszystko mam, niczego mi nie brak.
 Dałeś talent i moc, spełniłeś moje sny.
 Proszę, pozwól zachować to, co mam.
 Niech złe moce nie zagrażają nam.
 Chcemy doczekać późnych lat.
 Ześlij, proszę, pokój na cały świat”.
 Stanisława Celińska „Modlitwa o pokój”.

OSTATNIE ZDANIE NAPISAŁEM :
 22.02. 2022 r. o godz. 22 20
 Piękna data i czas. Będzie szczęśliwa
 Oceńcie Państwo!